

# Goście z Izraela i spektakl „Moja babcia - Pola”

Z okazji Dnia Pamięci o Holokauście i wizyty gości z Izraela społeczność Liceum Ogólnokształcącego w Dobrym Mieście zaprasza na spektakl teatralny „Moja babcia &#8211; Pola”. Wydarzenie odbędzie się w poniedziałek 23 kwietnia o godz. 9 w budynku kina „Przyjaźń” w Dobrym Mieście.



*Dyrektor, uczniowie i nauczyciele  
Liceum Ogólnokształcącego  
w Dobrym Mieście  
mają zaszczyt zaprosić  
na spektakl teatralny pt.  
"Moja babcia - Pola."  
przygotowany na obchody  
Dnia Holokaustu.*

*Spektakl odbędzie się 23 kwietnia 2012 r.  
o godzinie 9.00 w budynku kina  
"Przyjaźń" w Dobrym Mieście.  
Program uroczystości:  
1. Przywitanie gości z Izraela.  
2. Ogrzewienie spektaklu pt. "Moja babcia - Pola."  
3. Dyskusja z młodzieżą.  
4. Spotkanie przy kawie.*

Spektakl teatralny „Moja babcia &#8211; Pola” został przygotowany przez licealistów z Dobrego Miasta z okazji wizyty gości z Izraela i obchodów Dnia Holokaustu.

- Uczniowie włożyli naprawdę mnóstwo pracy w jego przygotowanie &#8211; mówi Alina Ślimak, dyrektor LO w Dobrym Mieście. &#8211; Jestem przekonana, że sztuka wzruszy i skłoni widzów do głębszej refleksji na temat zagłady osób pochodzenia żydowskiego w czasie II wojny światowej.

Na spektaklu pojawią się też goście z Izraela, a wśród nich będzie Alex Dancyg, charyzmatyczna postać i człowiek o dwóch tożsamościach: polskiej i żydowskiej. Alex Dancyg to człowiek, który na co dzień zmaga się z bagażem historycznych zaszczości

polsko-żydowskich. Ten polski Żyd często mówi o sobie: „Mam podwójną tożsamość i wielkie szczęście, ponieważ przez ostatnie lata mogę nauczać o Polakach w Izraelu, a w Polsce dzielić się swoją wiedzą o Żydach”.

Alex Dancyg urodził się w Warszawie, gdzie spędził pierwsze 9 lat życia. W 1957 r. jego rodzice decydują się na emigrację do Izraela. Kilka lat później wyjeżdża do kibucu, gdzie mieszka do dzisiaj. W 1986 do Polski przyjeżdża jedna z pierwszych grup młodzieży izraelskiej. Alex dostaje propozycję, by pojechał jako tłumacz. Jest to jego pierwsza wizyta w Polsce po 30 latach emigracji. W trakcie tej wizyty odnajduje swoje powołanie. Zostaje przewodnikiem. Rozumie swoją misję jako konieczność pokazania Polski nie tylko w kontekście miejsca kaźni, ale miejsca, gdzie na świat przyszli wspaniali Polacy, którzy ratowali Żydów. Przekonuje przewodników, żeby pokazywali wspólne dzieje te dobre i te złe, bez fałszu i zakłamania. Obecnie pracuje w Instytucie Yad Vashem, gdzie zajmuje się szkoleniem przewodników, organizowaniem wymiany młodzieży z Polski i Izraela.

Drukuj